Nro 236.
D. 4. Października.
WTOREK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Pokonanie Wołoszan przez Tworowskiego 1509.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Gdy iesienna pora odjęła sposobność mieszkańcom *Stolicy* rozrywania się przeiazdkami i tylu innemi zabawami których lato dostarcza; w *Październiku* można będzie codziennie czas nieiaki mile przepędzić znajduiąc się na wystawie *Sztuk pięknych* tudzież *Płodów Przemysłu Kraiowego*. Sala w Pałacu *Kazimirowskim* przeznaczona na wystawę Obrazów, Rysunków, Rzeźby i t: p: otwartą będzie w następuiącą Sobotę, a wczoraj iuż otwarto Sale w *Głównym Ratuszu*, gdzie zwracaią uwagę następuiące przedmioty iuż złożone. Machiny Elektryczne i Jnstrumenta Matematyczne wykonane przez *Migdalskiego*. Kwiaty robione wyrownywaiące najpięknieiszym Paryzkim, z rękodzielni Pani *Szwo* tudzież *Wieczorkowskiej*. Muśliny, Ptyfenie, Perkaliki z fabryk *Marymontckich* i Woiew: *Kaliskiego*. Żakonety z *Kalisza*. Chustki z *Marym:* Najdelikatnieisze Pończochy bawełnia: z *Marym:* Rozmaite wyroby z fabryki *Ungera* w *Kaliszu*. Materje iedwabne, grodenablowe etc: z różnych fabryk w Królestwie. Poduszka wiatrem napompowana, roboty *Zantmana*. Fortepjan *Hohenhauzera*. Rozmaite wyroby rękawicznicze z fabryki *Grossa* w Warsz: tudzież *Szypolta* w Kaliszu. Sliczny zbiór Piór do ubiorów Damskich, fabryki *Dabassa*, te pióra są powiększej części Kraiowe, a w tej fabryce pracuią Sieroty. Rzadkiej piękności roboty z włosów przez braci *Burje*; między niemi iest również piękny Pejsaż robiony z włosów przez młodą panienkę *Raciborską*, Córkę Obywatela z pod *Hrubieszowa*. Delikatne Przędze z Kolonji *Xawerów*. Rozmaite Taśmy i Taśiemki. Merynosy z fabryki Macieia *Kroszewskiego*. Talesy żydowskie robione w *Kutnie*. Rozmaite Pachnidła w tabliczkach z massy, *Hudsohna*. Sukna z różnych rękodzielni *Polskich*. Kobierce z fabryki *Warszaw:* Koszyki z *Puław*. Machiny i narzędzia rolnicze; tudzież piece żelazne z fabryki *Ewansa*. Wszelkiego rodzaiu Pomady i Pachnidła, robione przez Franciszka *Schwellengrebla*. Przepyszna Waza srebrna roboty *Lilipopa*. Wyroby Chemiczne z fabryki na *Solcu Hirschmana* i *Kiiewskiego*. Pilniki *Rytbergera*. Wszelkie naczynia Szklanne z *Barzący*. Naczynia trwałe z *Radzieiowic*. Faianse z *Cmielowa* i.t.p.

w Dniu 30 z:m: oddano w ręce Sprawiedliwości, *Wyrobnika* maiącego lat 49, który w kłótni z swym kolegą maiącym lat 35 tak silnie uderzył go *pilnikiem*, iż koniec iego pozostał w głowie.

Teraz w *Warszawie* Panienki maią dostateczną sposobność brania nauk i być starownie wychowanemi na Pensjach, coraz bardziej pomnażaiących się i wydoskonalanych. *Pensji* takowych w *stolicy* iest wiele, a są nawet urządzone i w miastach Woiewódzkich. Od iak dawnego czasu istnieią *Pensje* takowe w *Warszawie*, niema pewnego śladu. w Nrze 22 *Rozrywek dla Dzieci* (wyszłych na miesiąc Październik) iest ciekawa wzmianka o Pensji *Madame Stru-*

mle, będącej temu lat blisko 80, przy ulicy *Bednarskiej*. Umieszczamy wyiątki z tej wzmianki. *Hrabianka Franciszka Krasińska* oddaną została na też Pensją i tak o niej donosi. ,,*Madame Strumle* bardzo mi się podoba, do rzeczy białogłowa, i dziwnie na mnie łaskawa. Nie tak tu dworno, wspaniale, huczno iak w naszym zamku, ale uczciwie i dosyć wesoło; mnie sama nowość bawi; naprzykład: niema ani pacholików, ani hajduków, tylko i do stołu i wszędzie same usługuią kobiety. Jest nas Panien kilkanaście, wszystkie z najpierwszych domów i młodziuteńkie. Bardzo tu często wspominaią Siostrę Pana Starosty, Pannę Marjannę, (dzisiejszą *Kasztelanowę Połaniecką*) była na tej pensji przez parę lat, i w sercu *Madame* i towarzyszek swoich słodką i niewytartą pamięć zostawiła. Ma to być dobra, rozsądna, wesoła, ze wszech miar przyiemna i nieoszacowana osoba; bardzo dobrze nauki przyięła. Państwo przypatrzywszy się tej pensji, zupełnie zaspokoieni zostali. *Madame* nosi w kieszeni klucz od drzwi wchodowych, nikt bez iej wiedzy, ani wyjść ani wnijść nie może; gdyby nie kilku starych Metrów, możnaby zapomnieć iak mężczyźni wyglądaią; krewnym żadnym płci męzkiej bawić nie wolno. Metr od tańca chciał iuż przy mnie, żeby Panowie *Potoccy* w Kolegjum Jezuitów będący, mogli tu bawić i z siostrami z swemi razem kontradansów się uczyć, *Madame Strumle* ani słyszeć o tem chciała. ,,Ci Panicze nie są braćmi wszystkich Pensjonarek moich, tylko dwóch, (powiedziała), a zatem przystępu do mego domu pozwolić im nie mogę.'' Mam Metra od francuzkiego, i od niemieckiego ięzyka, od tańcu, od rysunków, od haftu i od muzyki; śliczny tu iest klawicymbał, nie taki szpinet iak u nas, ma aż pół szóstej oktawy, a tony 23 razy odmieniać można. Kilka iest Panien, które iuż polskiego tańca wcale nie źle zagrać potrafią, i to nie z palców ale z nót. Metr mi obiecuie, że najdalej za pół roku, dojdę i ia do tej doskonałości, miałam też i z domu iakie takie początki. Rysuię dotąd same wzorki, i dosyć zręcznie mi to idzie; ale nim dokończę edukacji, muszę koniecznie tyle się nauczyć, żeby zrobić farbami suche drzewo, na gałęzi zawieszony wieniec z kwiatów, a w środku cyfra Państwa, i ofiarować im to dzieło w nadgrodę poniesionych kosztów, bo zapewne dosyć znaczne będą. Xiężniczka Sapieżanka tu od roku będąca, robi właśnie takąż malaturę dla rodziców, i mnie aż zazdrość bierze, ile razy spójrzę na tę iej robotę. Metr od tańca prócz menuetów i kontradansa, uczy nas chodzenia, kłaniania się; ia dotąd na ieden tylko manier się kłaniałam, a to ich iest kilka, inaczej Krolowi, inaczej Królewiczom, i innym Panom i Paniom; o ukłon Królewicoski najpierwej prosiłam i najlepiej go umiem; może też choć raz X. Kurlandzkiemu się ukłonię. Nieustannie zaięta, chciwa nauki, czas mi prędko i dosyć mile schodzi; wyznam szczerze, że pierwszych dni, dziwno mi tu było; te ciągłe przestrzegania, pokuty, ten krzyż żelazny w który mnie ubrano, żebym się prosto trzymała, ta machina, w której po godzinie stać potrzeba, żeby się nogi prostowały (choć moie zdaie mi się, że dosyć są proste) wszystko to nie szło mi w smak.''

ROZMAITOSCI.

w *Hiszpanji* teraz dosyć iest spokojnie, a w *Madrycie* zupełna spokojność panuie, nawet wiele osób uwolniono z więzienia, zwłaszcza że okazało się iż większa połowa oskarżonych o należenie do spisku *Bessjeresa*, iest zupełnie niewinnych. — *Boliwar* trudni się gorliwie zaprowadzeniem oświaty wswej ojczyznie, przeznaczył znaczne summy aby ile tylko można urządzono szkoły *Lankastra*. — Konsul *Francuzki* w *Maroko* przybył d, 19 Maia do *Fez*.

Po zwyczajnym przez 3 dni wypoczynku, rozkazał mu Cesarz oznajmić, iż przyjmie go o godzinie 10tej zrana. O godzinie 9tej przybył po niego oddział gwardji, i w towarzystwie dwóch officerów Francuzkich, którzy z nim z *Tangeru* do *Fez* przybyli, Wice-Konsula, lekarza i tłumacza udał się w drogę. Przybywszy do okolicy, która była na posłuchanie oznaczona, zatrzymał się orszak pół godziny, poczem officer kazał Konsulowi iść przodem. Cesarz siedział na koniu otoczony wojskiem. O 50 kroków od Cesarza oddał mu Konsul z odkrytą głową pierwszy ukłon; officerowie zaś Francuzcy położyli tylko ręce na swoich kaszkietach. Zadziwiony tem Basza *Tangeru* wystąpił z szeregów i uczynił względem tego Konsulowi uwagę; lecz został zaspokoiony zapewnieniem, że wojsko Francuzkie nawet Monarchę swoiego inaczej nie pozdrawia. Cesarz dowiedziawszy się o tem oświadczeniu, kazał Konsulowi powiedzieć, że Król Francuzki i naród są u niego najbliższemi w przyiaźni i szacunku. Konsul oddał Baszy list Króla i pudełko z dyamentową koroną dla Cesarza, kazał oraz złożyć resztę przeznaczonych dla niego podarunków. Cesarz przyiął to wszystko i oddalił się. Dnia 25 Maia otrzymał Konsul dla Króla lwa, strusia i 4 konie, i wkrótce potem oddalił się do *Tangeru*. — Gazety *Londyńskie* umieściły opis szczególnego zdarzenia. w *Bary* powieszono zbrodniarza; Chirurg chciał doświadczyć czy wisielcowi niepowróci życia, a gdy mu zostało dozwolonem, ratował ile mógł wisielca, który okazał znaki życia, lecz postrzegłszy przy sobie *oprawcę*, uchwycił nóż przy nim będący i utkwił w iego piersiach. Natychmiast powtórnie powieszono zbrodniarza, i iuż niedozwolono czynić podobnego doświadczenia. z Tego powodu przypomniano dawne zdarzenie; gdy Jenerał *Hurrison* został skazany na szubienicę za należenie do spisku, i gdy go iuż powieszono, oberwał się stryczek z przyczyny że *Hurrison* był bardzo otyły; widząc się na ziemi *Hurrison* i czuiąc że ieszcze żyie, powstał i uderzył w policzek oprawcę, łaiąc go że tak lichy ma stryczek, poczem spokojnie wstąpił pod szubienicę zalecaiąc aby powtórnie niewydarzył się takowy przypadek. Także niegdyś powieszono w Jrlandji *Krawca* którego okupił sławny Aktor *Glower*, i przywrócił do życia; zawiozł go do swego mieszkania, położył w wygodnem łóżku, a sam pospieszył na teatr dla grania głównej roli. *Krawiec* czuiąc się być zdrowszym, powstał, a widząc w pokoiu kilka flaszek wybornego wina, wypróżnił wszystkie; pochmielony porządnie, spieszy na teatr, widzi swego wybawcę na scenie, i niezważaiąc na traiedją słuchaną z powszechną uwagą, w głos oświadcza swe najczulsze dzięki! Takie przypadki tylko w *Anglji* mogą się wydarzyć. — Dziennik *Petersburski* umieścił wiadomość o odkrytych niedawno *Kopalniach* jak następuie. „ Na wschodniej spadzistości góry *Ural* ciągle odkrywaią *piasek złoty*; wciągu roku bieżącego odkryto kilka iego pokładów. Z pośród kopalni znajduiących się na ziemi należącej do korony, dwie, iedna złota, druga platyny, są najgodniejsze uwagi: Pierwsza odkrytą była r: 1824 przez urzędnika *Swindowa*. Znajduie się w okręgu kopalni *Złotousk*, w guberni *Orenburskiej*, na lewym brzegu rzeki *Uia* 2 wiorst od kopalni między Poliaków. Na 100 pudach piasku złożonego z różnych szczątek wydaie 1/2 do 6 zołotników, a niekiedy do 14 zoł: złota. Doświadczono tej kopalni na przestrzeni 250 sążni. Po założeniu grobli i budowli do mycia, rozpoczęto mycie dnia 2 Czerwca i w 2 dniach otrzymano funt i 87 zołotników złota. Z powodu iej obfitości nazwaną iest *Błahodatny*. Kopalnia platyny, zawieraiąca małą ilość złota znajduie się w okręgu *Gorobłahodat*

w Guberni *Permskiej* o 60 wiorst na północ fryszerki *Kuszwińsk*, a o 12 od rzeki *Jssa*. Odkryto ią w Marcu r.b. Piasek kruszcowy znayduie się o półtora arszyna w ziemi, a grubość pokładu wynosi półtrzecia arszyna. Na 5 pudach piasku, otrzymano pół zoł: złota i 5 części platyny. Doświadczono tego pokładu na przestrzeni 300 sążni wzdłuż i 3 wszerz. Proby dowodzą, że iest obfitą. Podobnież odkryto tego roku na gruntach prywatnych osób w obwodzie *Ekaterynoburskim* i *Werhoturskim*, 35 pokładów piasku złotego. W ogólności piaski te zawieraią na 100 pudach ieden zołotnik. Najznaczniejsze są w *Ninętahilsku* w dobrach *Demidowa*, w *Newiańsku*, dobrach sukcessorów Piotra *Jakowlewa* i w *Werch-Jsecku*, dobrach *Jakowlewa* officera gwardji. Ostatnie wydaią do 5 zołotników na 100 pudach. Oprócz tego odkryto ślady złota w dobrach *Miaśnikowu*, kupca z Rostowa, położonych w obwodzie *Kurgańskim*. —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Prażmowski Biskup Płoc: z Pułtuska. — Jabłonowski Stanisław Xże z G. Wołyńskiej. — Nesselrode Hrabini z Wiednia. — Michałowski Franci: Oby: z Białegostoku. Łubińska Hr: z Łukowskiego. — Ostramecka Regina Ob: z G. Grodzieńskiej. — Wolski Maior z Dąbrowki. — Mierosławski Podpułkownik. — Wyszkowski Jan b. Podpul. z Mławskie: — Wyszkowski Hyac: b. Podpul: z Płocka. — Skarżyński Wincenty Oby: z Łomżyńskiego. — Wyszyński Józef Baron z Hrubies: — Szultz Ferdy: Oby: z Piotrkowa. — Prażmowski Sędzia. — Sokołowski Józef Mecenas z Sochaczewa. — Łęski Adam Referendarz

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie do wiadomości, że w dniu 6 m. i r. b. o godzinie 10 rano, 3 Konie anglezowane, z których ieden wierzchowy, a dwa powozowe na Saskim dziedzińcu przez publiczną licytacją więcej daiącemu sprzedane będą. — Wice Pre: *Lubowidzki*. — *Gaiewski*.

Uwiadamia się Sza: Publi: iż Licytacja na Medale i Numizmata dotąd w Warszawie pod Nr 482 od Podwala odbywana, dla świąt żydowskich do dnia 6 Października odwołana, odbywać się odtąd będzie od dnia wyżej oznaczonego zawsze od godzi: 2 z południa, pod Nr 317 w Rynku Nowego Miasta Warszawy, a zarazem termin do rozpoczęcia przedaży Medalów miedzianych na dzień 17 t. m i.r. tamże w tychże godzinach wyznacza się, Katalog do przejrzenia i udzielenia u Komornika wolny będzie. — St: M o d z e l e w s k i Kom:

Komornik Sądu Appelacyjnego Królestwa Polskiego Uwiadamia Szanowną Publiczność iż w Warszawie na Targu Publicznym Nowe miasto zwanym, w dniu 5 m. i r.b, o godzinie 9 zrana Ruchomości, to iest Komody, Szafy, Łóżka, Żelazko do prasowania mosiężne i różne meble oraz Garderoba Damska, Salopa czarna atłasowa, Suknie różne, Chustki, Dywan i inne tym podobne przedmioty drogą publicznej Licytacji więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. Jan B r z e z i ń s k i.

Podaie się do Publicznej wiadomości, iż Aukcja na Effekta i przedmioty iako to: Łóżko, Stoły, Kufry, Zegar ścienny, tudzież Słonina, Ozory, Sadła, i t:p: tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 384 w dniu 5m m. i r.b z południa o godzinie 3ej za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się.
Andrzej T r y l l e r o w i c z K. p. T. C.

W dniu 2 Paźd: zgubione zostały Nra do 3ciej klassy 28 Lot: Klas: iakoto: losy całe Nr 17,386. i 17,387. — Pół losu Nr 22,960. — Cwiartki Nr 3,790. 3,790. 3,790. 4,792. 5,792. 4,981. 4,982. 4,983. 4,985. 4,985. 4,986. 4,986. 4,987. 4987. 4,989. 4,990. 8,891. 8,893. 8 900. 14,018. 14,975. 14,976. 14,977. 14,978. 14,979. 14,979. 14,980. 14,980. 20,022. 20,022 22,957. 22,957. 22,958. 22,958. Wygrana iaka może paść na tę Nra, tylko prawym właścicielom wypłacona będzie. — D. Mansfeld mieszkaiący przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1101.

☞ Podpisany mam honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż w moim Warsztacie przy ulicy Leśno Nr 654 w Domu W. Doktora Wejsa, wyrabiam Guziki Uniwersyteckie tudzież z orłami wypukłemi w wszelkich gatunkach, podług najnowszego wzoru przez Kommissorjat Wojskowy wydanego iako zgodne z wzorem przez tenże Kommissorjat uznane, również dostać u mnie można za cenę umiarkowaną wszelkich ozdób Wojskowych, niemniej Guzików w różnych gatunkach do ubiorów Cywilnych. L: *Jedicke*.

Pewna Dama przechodząc dnia wczorajszego przez ulicę Freta na Sto Jańską, zgubiła 6 sznurków Pereł kalassuckich; uprasza łaskawego znalazcy o oddanie tychże na Nowe miasto pod N. 334 na 1 piętro.

Wczoraj wyciągnięte Nra. 25. 55. 17. 72. 21.

Teatr. w Krótce powrót na Scenę JPani *Meierowej*